

Zaoczna kara śmierci za utwór muzyczny

12 maja 2012

Shahin Najafi niemiecki raper pochodzenia irańskiego może przypłacić życiem napisanie utworu „Naki” rzekomo obraźliwego dla dziesiątego szyickiego imama Aliego an-Nakiego, żyjącego w IX w. Utwór ten nie spodobał się irańskim duchownym tak bardzo, że muzyk został zaocznie skazany na karę śmierci. Fatwę na artystę wydał ajatollah Safi Golpayegani.

Najafi już od dawna jest na celowniku religijnych fundamentalistów szyickich, którzy rządzą Iranem od czasu obalenia szacha. 31-letni raper uciekł z rodzinnego Iranu i znalazł schronienie w Niemczech, gdyż w ojczyźnie zabroniono mu występów z powodu tworzenia muzyki społecznie zaangażowanej. Jego utwory poruszają takie tematy jak teokracja, seksizm, bieda, cenzura, narkotyki, wykorzystywane w pracy dzieci oraz kara śmierci. W swojej twórczości odwołuje się także do filozofii i poezji.

Pro-reżimowe media rozpoczęły kampanię wzywającą do odszukania, schwytania, powieszenia i wysłania muzyka do piekła. Jednocześnie nazywają Najafiego heretykiem. Do wypełnienia postanowienia fatwy wzywani są zarówno Szyici, jak i Sunnici.

Opracowanie: Araste

Źródło: [CIA](#)